

Sygn. akt XII Ga 342/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera (spr.)

Sędzia: SO Andrzej Ganiewski

Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo- (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko M. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 27 marca 2013 r. sygn. akt V GC 1197/12/S

I. zmienia punkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz strony powodowej Przedsiębiorstwa Handlowo- (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 22.762,55 zł (dwadzieścia dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt pięć groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 28 września 2010 r. do dnia zapłaty;

II. zmienia punkt III zaskarżonego wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz strony powodowej Przedsiębiorstwa Handlowo- (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 1.373,50 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt groszy) tytułem kosztów procesu;

III. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.797,40 zł (jeden tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych i czterdzieści groszy).

XII Ga 342/13

UZASADNIENIE

(...)_ (...) spółka z o.o. w K. domagała się zasądzenia od M. S. (1) kwoty 77 119,08 zł z należnościami ubocznymi tytułem zapłaty za pobrane materiały budowlane według faktur VAT nr (...) wystawionych w lipcu 2010 roku. W pozwie podniosła, iż –wbrew twierdzeniom pozwanego-towar został wydany osobom, które zazwyczaj odbierały go od strony powodowej w jego imieniu, przy czym byli to albo pracownicy pozwanego albo osoby przez niego wskazane.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany okolicznościom tym zaprzeczył. Podniósł przy tym zarzut zaistnienia różnic wartościowych pomiędzy wartością towarów ujętą w zamówieniach, a wartością zafakturowaną na łączną kwotę 4 524,57, zarzut wystawienia faktur korygujących na łączną kwotę 6 415,68 zł oraz zarzut potrącenia istniejącej nadpłaty w rozmiarze 10 254,98 zł z wartością faktur wystawionych za towar pobrany przez P. G. i J. S.. Dalej pozwany podniósł, że podwykonawcy robót, w szczególności R. B. (1) i M. S. obowiązani byli do wykonania świadczeń umownych z użyciem materiałów własnych zatem wartość materiałów pobrana przez nich na inwestycje w J./ Centrum (...)/ i B./ R./ nie obciąża pozwanego.

Sąd Rejonowy w oparciu o zebrane dowody w postaci dokumentów, zeznań świadków, zeznań pozwanego i prezesa strony powodowej ustalił, że podwykonawcy zatrudnieni w B./ B., S., S./ odpowiadali wyłącznie za realizację robót zaś materiały dostarczał pozwany, reprezentowany na budowie przez P. G., który materiały dla osób tych zamawiał. Podwykonawcy natomiast potwierdzali ich odbiór. Taki sposób działania miał dotyczyć obu inwestycji. Wprawdzie umowa z R. B. na wykonanie robót w B. zobowiązywała wykonawcę do realizacji prac z własnych materiałów, niemniej, przez stosowanie wskazanego systemu, została zmieniona w sposób dorozumiany tak, że za materiał odpowiadał/ i winien zapłacić/ pozwany. Pozwany bowiem, a konkretnie jego pracownik P. G., zamawiał towar u strony powodowej i był odpowiedzialny za zapłatę. Natomiast podpisy podwykonawców na dowodach wydania towarów miały tylko znaczenie w zakresie potwierdzenia odbioru towaru w imieniu pozwanego.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 55 137, 84 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił ponieważ zostało przez pozwanego wykazane zaistnienie różnic wartościowych, istnienie wierzytelności z faktur korygujących, a także potrącenie okazało się skuteczne. Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 100 kpc, wskazując, że strona powodowa wygrała sprawę w 73 %.

W apelacji od tego wyroku/ ograniczonej do wpz 33 055,57 zł/ pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 535 kc przez uznanie, że między stronami została zawarta umowa sprzedaży, naruszenie art. 77 kc w zw z art. 60 kc na skutek przyjęcia, że umowa podwykonawcza z R. B. mogła ulec zmianie w sposób dorozumiany tak, że pozwany stał się zobowiązany za zakup materiałów budowlanych, naruszenie art. 233 par. 1 kpc wobec błędnej oceny zeznań świadków, a szczególnie uznania, że to pozwany winien płacić za materiał, którego odbiór kwitowali podwykonawcy.

Podniesiono przy tym, że przedmiotowy towar został wydany wykonawcom, którzy zużyli go na realizację prac instalacyjnych dla pozwanego, za które otrzymali już wynagrodzenie. Dalej wskazano, że umowy z B. i S. zawierały zastrzeżenie, iż prace podwykonawcy ci zrealizują z materiałów własnych, przy czym faktury wykonawcy B. za roboty w J. i B. w opisie prac zawierały wskazanie „z materiałem”. Podniesiono także, że zeznający podwykonawcy, którym Sąd dał wiarę, mieli interes w zeznawaniu na korzyść też powódki albowiem zwalniało to ich z obowiązku zapłaty za materiał, którego odbiór skwitowali. Apelant odwoływał się też do konsekwencji z jaką zajmował stanowisko w sprawie, zwłaszcza w zakresie ustaleń umownych z P. B., które jego zdaniem wykluczały założenie jakoby podwykonawca ten potwierdzał odbiór towarów niezbędnych do wykonania robót w imieniu pozwanego, a nie własnym, choć zgodnie z umową zobowiązał się świadczyć i robocizną i materiał. Zdaniem skarżącego rozszczenie z faktur (...) winno być kierowane do R. B., który na inwestycję w J. pobrał towar o wartości 12 395,99 zł, a na inwestycję w B. towar o wartości 15 955,93 zł/ faktura (...)/ i 4 703,64 zł/ faktura (...)/. Z taką argumentacją pozwany domagał się zmiany wyroku i zastąpienia zasądzonej kwoty kwotą 22 762,55 zł.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest uzasadniona.

Nie budzi wątpliwości ilość i wartość materiałów pobranych / pokwitowanych/ przez podwykonawcę R. B., jak i to, że materiały te były zamawiane poprzez pracownika pozwanego-p. G.. Strony bowiem pozostawały w stałej współpracy handlowej, kontynuowanej przy kolejnych inwestycjach. Istotne jest natomiast to czy materiały te były zakupywane przez pozwanego i na jego rzecz, czy też kupującym pozostawał konkretny podwykonawca.

W tym zakresie Sąd Rejonowy uznał, że i w obrębie umowy o realizację robot podwykonawczych w B. podwykonawca R. B. nie kwitował i nie pobierał materiałów imieniem własnym lecz imieniem pozwanego albowiem umowa podwykonawcza uległa zmianie w sposób dorozumiany.

Wskazać należy, że umowa z dnia 11 maja 2010 roku dotycząca budowy galerii (...) w B. łącząca pozwanego z R. B. w par. 2 pkt. 5 zawierała zapis, iż przedmiot umowy zostanie zrealizowany z materiałów wykonawcy to jest p. B.. Z kolei w par. 14 tejże umowy wskazano, że wszelkie zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Takie zastrzeżenie umowne powoduje, że żadna z umawiających się stron nie może skutecznie wywieść zaistnienia zmiany treści umowy jeśli zmiana ta nie przybrała formy pisemnej. Dodać należy, że zmiana w zakresie kosztów związanych z materiałami niezbędnymi do wykonania przez wykonawcę kanalizacji tłuszczowej, sanitarnej i deszczowej siłą rzeczy miałyby niebagatelny wpływ na umówiona cenę robót. Wszak gdyby pozwany miał ponosić koszty materiałowe tych prac kwota do zapłaty musiałaby być znacznie niższa od ustalonej. Zastrzeżenie formy pisemnej pod rygorem nieważności miało więc na celu zabezpieczenie stabilności kontraktu, także pod względem cenowym, zwłaszcza że umówiono się na ryczałt.

Jest oczywiste, że do żadnej zmiany umowy na piśmie nie doszło. Zgodnie więc z wolą stron jakiegokolwiek „dorozumiane” ustalenia dotknięte były nieważnością, co pozwany podnosił w toku postępowania. Nota bene brak dowodu na okoliczność aby pozwany aprobował taką, zresztą niekorzystną dla siebie zmianę, podobnie jak brak dowodu aby pracownik pozwanego p. G. miał upoważnienie do dokonywania zmian w treści wiążących pozwanego umów.

Wszak, zgodnie z art. 76 kc, jedynie w razie zastrzeżenia formy pisemnej bez określenia skutków jej niezachowania, przyjmuje się, że zastrzeżono ją tylko dla celów dowodowych. Natomiast przy zastrzeżeniu skutku czynność modyfikująca wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności modyfikacji/ art. 77 kc/. Nie można więc uznać w sposób zasadny by w takiej sytuacji mogło dojść do skutecznej zmiany umowy w sposób dorozumiany.

Tak więc w ramach umowy dotyczącej Galerii (...) w B. podwykonawca R. B. nie mógł dokonywać zakupów towarów w imieniu pozwanego i na rzecz pozwanego, bo nie miał ku temu upoważnienia ani umownego/ umowa nie uległa zmianie w żaden sposób/ , ani jakiegokolwiek innego. Mógł zamawiać dla potrzeb swojego podwykonawstwa materiały za pośrednictwem p. G. lub osobiście skoro taki sposób postępowania na inwestycjach był wygodny i skuteczny. Jednakże pokwitowania odbioru dokonywał w imieniu własnym i on pozostaje osobą związaną węzłem obligacyjnym ze stroną powodową.

Zauważa się też, że w umowie z dnia 5 stycznia 2010 roku o wykonanie 4 różnych instalacji dla potrzeb Centrum (...) w J. w par. 1 pkt. 2 zapisano, iż podwykonawca w osobie p. B. zrealizuje przedmiot umowy w zakresie rurociągów z materiałów własnych. W par. 14 strony także wprowadziły obowiązek zmian umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

Nie jest więc tak jak twierdzi Sąd Rejonowy, że tylko jedna umowa zobowiązywała R. B. do wykonania prac z użyciem własnych materiałów. Umowa wcześniejsza również zawierała stosowe zastrzeżenie choć ograniczone do rurociągów/ k-139 i 143/.

Słusznie podnosi apelant, że w takiej sytuacji Sąd Rejonowy winien mieć na uwadze, przy ocenie zeznań podwykonawcy, jaki wpływ na te zeznania może mieć umowny obowiązek pokrycia przez niego kosztów materiałów w całości/B./ lub znacznej części/ J./. Była to okoliczność istotna, tym bardziej, że brak dowodu aby strony/ pozwany i podwykonawca/ obniżyli wynagrodzenia ryczałtowe w obu umowach.

Sąd Okręgowy uznaje zatem za nieuprawnione założenie jakoby doszło skutecznie do dorozumianej zmiany treści , i to obu, kontraktów. Tym samym pozwany nie może być uznany za stronę umowy sprzedaży materiałów w relacjach ze stroną powodową, w tym zakresie jako objęto apelacją.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 par. 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną kwotę zastąpił kwotą 22 762, 55 zł powstałą po odjęciu od kwoty 55 818,12 zł kwoty stanowiącej wartość przedmiotu zaskarżenia, a odpowiadającej wartości materiałów, których odbiór skwitował R. B.. Zmiana wyroku objęła także pkt. III albowiem w konsekwencji strona powodowa wygrała sprawę w 30 %.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art 98 kpc w zw z art. 108 par. 1 kpc, mając na uwadze to, iż okazała się ona skuteczna w całości.

Wynik postępowania apelacyjnego uczynił też bezpodstawnym zażalenie strony powodowej na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w pkt. III wyroku Sądu Rejonowego. Zażalenie to miało bowiem na uwadze sytuację, w której wygrana powódki kształtowała się w granicach 70 % co oczywiście miało wpływ na wysokość przyznanych kosztów. Wprawdzie powódka słusznie wywodziła, że doszło do błędnego i niekorzystnego obliczenia ich wysokości niemniej w wyniku apelacji rozmiar wygranej powodu uległ znaczącemu zmniejszeniu, a koszty procesu w efekcie tego, Sąd Okręgowy skorygował. Zażalenie zatem, w wyniku zmiany sytuacji, nie mogło odnieść skutku i zostało oddalone na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 par. 2 kpc.

s.ref. SSR N. Kowal